
Konkurs naukowy Departamentu Sztuki i Kultury przy Ministerstwie d. dzielnicy pruskiej.

Przegląd Historyczny 22, 302-303

1919-1920

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

KRONIKA.

KONKURS NAUKOWY

Departamentu Sztuki i Kultury przy Ministerstwie
b. dzielnicy pruskiej.

Jako temat dla dorocznego konkursu naukowego wyznacza Departament Sztuki i Kultury na rok 1920/21 pracę pod tytułem:

Od kalokagatji do Królestwa Ducha.

Ofiara formy starej na korzyść nowej u Słowackiego, nismus formativus u Libelta, élan créateur u Bergsona, rozwój ku wyzom — oto. hasło wszelkiego stworzenia, a i zarazem odwieczne dążenie ludzkości.

To też już Grecy, będący twórcami kultury Zachodu, kultury Europejskiej, naszej, znali pojęcie kalokagatji, jako znamienia ludzi lepszych, dążących do udoskonalenia, ludzi wyższego pokroju. Należałoby więc w pracy mającej na oku rozwój idei od kalokagatji do królestwa ducha zastanowić się w pierwszej linii nad kalokagatją grecką, wyświetlić jej łączność z egipskim pojęciem piromis, od którego wywodzi ją Herodot, zbadać jej znaczenie w poezji greckiej, retoryce i filozofji. Może już i o upadku idei będzie można mówić, gdy się zważy typy takie, jak n. p. Alcybiades, roszczący sobie zapewne prawo do miana kaloskagatos; ale też i do życia nad miarę hulaszczego.

Chrześcijaństwo przyniosło pojęcie Synostwa Bożego, nie przynależnego wyłącznie jednemu Synowi Bożemu, ale każdemu znać, który się do Synostwa Bożego wznieść pragnął i potrafił, lub na miano to zasłużył. Należy przypomnieć sobie ustępy zarówno ze Starego jak i Nowego Testamentu. Chrześcijaństwo zna poza tym pojęcie syna człowieczego, będące może spadkobiercą egipskiego piromis.

Idea człowieka lepszego, wybranego, powraca w średniowieczu jako pojęcie rycerskości, szlachectwa, kawalerskości, (equites u Rzymian), by prawie ze urość do kultu genjuszów i heroów w 18-ym wieku i upaść równocześnie do tegoż samego kultu, od kiedy genjusze ci mniemali być uprawnieni do życia rozwiązłego i rozrzućnego. Nie tyle na podniesieniu własnym ile na wykazywaniu niższości tłumowi opierał się późniejszy nieco Byronizm, w powrocie do stanu jasnowłosej bestji widzi swoje nadczłowieczeństwo skrajny indywidualista Nietzsche.

Prawdziwym ukoronowaniem odwiecznej idei i dążenia ku wyżynom było stworzenie pojęcia Królestwa Ducha u Słowackiego. Należałoby podać jego bliższą genezę i podnieść znaczenie jego dla nas, dla życia narodu, dla wychowania, dla młodzieży, ogłosić chwałę tych, którzy je wyznają i dążą do niego.

Wszak utraciliśmy królestwo ziemi i morza na czas, na dziejów godziny, królestwo ducha trwało w sztuce i kulturze naszej bez podziałów i bez przerwy.

Prace opatrzone godłem należy nadsyłać do dnia 1-go stycznia 1921 r. do Departamentu Sztuki i Kultury przy Ministerstwie b. dzielnicy pruskiej. Imię, nazwisko i adres należy podać w zamkniętej kopercie, opatrzonej również godłem. Pierwsza nagroda wynosi 6000, — marek, druga 4000, — marek. W razie nadesłania pracy, któraby swym poziomem stała wysoko nad innymi, Departament zastrzega sobie przyznanie obu nagród jednemu pracownikowi.

Sąd konkursowy tworzą: prof. Śt. Dobrzycki, prof. Tad. Grabowski i Kazimierz Wize.

Poznań, dnia 31 stycznia 1920 r.

Podsekretarz Stanu:
Bernard Chrzanowski.

Szef Departamentu:
Kazimierz Wize.